Konto czekowe P. K. O. Poznań nr. 200 064.

Cena pojedyńczego egzemplarza 10 groszy

DRWĘCA

Z DODATKAMI: „OPIEKUN MŁODZIEŻY“, „NASZ PRZYJACIEL“ i „ROLNIK“

„Drwęca“ wychodzi 3 razy tygodn. we wtorek, czwartek i sobotę rano. — Przedpłata wynosi dla abonentów miesięcznie z doręczeniem 1,20 zł. Kwartalnie wynosi z doręczeniem 3,59 zł.

Przyjmuje się ogłoszenia do wszystkich gazet.

Cena ogłoszeń: Wiersz w wysokości 1 milimetra na stronie 6-łamowej 15 gr, na stronie 3-łamowej 50 gr, na 1 stronie 60 gr. — Ogłoszenia drobne: Napisowe słowo (tłuste) 30 gr każde dalsze słowo 15 gr. Ogłoszenia zagran. 100% więcej.

Numer telefonu: Nowemiasto 8.

Druk i wydawnictwo „Spółka Wydawnicza“ Sp. z o. odp. w Nowemmieście.

Adres telegr.: „Spółka Wydawnicza“ Nowemiasto-Pomorze.

ROK XIX — NOWE MIASTO LUBAWSKIE, CZWARTEK, DNIA 18 MAJA 1939 — N — Nr 59

Jak wyglądają pretensje niemieckie do Gdańska

w świetle prawdy historycznej?

Najbardziej **zapalnym punktem** w Europie stał się dziś z winy Hitlera — **Gdańsk.** Chce go za wszelką cenę Hitler przyłączyć do Rzeszy, aby uzależnić całkiem Polskę od Rzeszy i ją opanować.

Nie udało się zająć Gdańska sposobem Czech czy Kłajpedy, szuka się na to teraz innych nie mniej zdrożnych sposobów. Jeden z nich to — **wysuwanie plebiscytu.** Ludność Gdańska ma głosowaniem rozstrzygnąć, czy chce należeć do Rzeszy, czy nie. Aby po zajęciu za pomocą gwałtu 8 milionów Czechów i ich ujarzmieniu bez pytania o ich wolę — żądać dla 300 000 ludności W. M. Gdańska, która ma tamże całkowitą, niczym nie krępowaną swobodę wewnętrzno-polityczną, plebiscytu, na to trzeba mieć bezwstydnie wytarte czoło.

Jakim to bowiem sposobem znalazł się Gdańsk i Pomorze przez półtora wieku przy Niemcach? Czy Pomorza nie zrabowały Polsce w 1772 r. Prusy, a Gdańska w r. 1793, **nie pytając się zgoła o wolę jego ludności? Czyż zrabowana rzecz** może kiedykolwiek być uznana za prawowitą własność?

Traktat wersalski tylko w części naprawił gwałt rozbioru Polski, bo ani Pomorza daleko nie przywrócił w jego dawnych granicach Rzeczpospolitej Polskiej ani Gdańska nie przywiódł do tego stosunku do Polski, w jakim się znajdował przed rozbiorem Polski.

A Wolne Miasto Gdańsk i jego zależność od Polski — jak to słusznie powiedział min. Beck — **to nie żaden wymysł traktatu wersalskiego, to najniezbitsza historyczna prawda.**

Odłączenie Gdańska od Rzeszy w traktacie wersalskim i utworzenie z niego wolnego miasta pod protektoratem Ligi Narodów, to tylko częściowe naprawienie zbrodni rozbioru Polski. Gdańsk od niepamiętnych czasów był miastem czysto słowiańskim.

A pod panowaniem polskim był już za czasów króla Bolesława Chrobrego. W XII w. po Krzywoustym, w okresie podziału Polski na księstwa, rozluźniły się trochę węzły, łączące Gdańsk z Polską, jednak mimo to stale wraz z Pomorzem należał do królestwa polskiego i dopiero dnia 4 VIII 1308 r. zdradziecko zagarnięty został przez Krzyżaków w czasie targów i odpustu św. Dominika, przy czym Krzyżacy wymordowali **10 tys.** polskiej załogi i ludności, a resztę ludności polskiej wypędzili z miasta, co dało początek niemieckiemu dziś charakterowi Gdańska.

Pod panowaniem Krzyżaków był Gdańsk tylko do r. 1454. Odebrany wtedy z powrotem przez Polskę i to na **prośby ludności samej,** która dłużej nie mogła znieść gwałtów i ucisku krzyżackiego. Gdańsk znalazł się przy Polsce aż do drugiego rozbioru Polski, tj. do r. 1793, czemu zawdzięcza całą swą świetność i rozkwit.

Za czasów najazdu szwedzkiego na Polskę nie poddał się Gdańsk obcym wojskom, a stał wiernie przy królu polskim. Gdańsk często też gościł w swych murach królów polskich, przyjmując ich z wielką okazałością i serdecznością. Król Zygmunt Aug. np. przez 8 tygodni bawił w Gdańsku. Król Zygmunt III Waza 3-krotnie bawił w Gdańsku. — Tak samo przebywał w Gdańsku król Władysław IV, również król Sobieski wraz z małżonką. Król August II przebywał tak samo w Gdańsku i **odbierał hołd od jego mieszkańców.** Najpiękniejszy dowód przywiązania do Polski złożył Gdańsk w latach 1733—1734, kiedy stanął w obronie króla **Stanisława Leszczyńskiego.**

Roku 1793 po drugim rozbiorze Polski w imieniu **króla pruskiego** począł zajmować Gdańsk **zbrojnie** dnia 28 marca jego generał v. Rannier. Nie do opisania rozpacz i żal ogarnęła Gdańszczan **na widok obcego wojska.** Żołnierstwo gdańskie kięło, z rozpaczy broń łamało, strzelało do Prusaków wbrew zakazowi. Nawet arsenał odbito, żeby mieć broń. Dopiero 4 kwietnia zdołano na tyle lud uśmierzyć, że Prusacy miasto zajęli.

Jednak już w r. 1807 Gdańsk został zajęty przez dywizję **gen. Dąbrowskiego,** która stacjonowała tam przez **kilka lat.**

Tak wygląda prawda historyczna, a w jej świetle „prawa“ niemieckie do Gdańska. **Gdańsk był polskim miastem! Przez wieki całe należał do Polski i do Polski należeć winien. — Tylko też w oparciu o Polskę liczyć może Gdańsk na swój pomyślny rozwój.**

Rewelacje b. prez. Rauschninga.

Gdańsk miał być bazą wojenną przeciwko Polsce.

Paryż. Sensacją dnia w całej Francji jest artykuł, zamieszczony w „Depeche de Toulouse“, pochodzący od b. prezydenta senatu gdańskiego, Rauschninga.

Artykuł został spowodowany wystąpieniem jednego z członków partii republikańsko-socjalistycznej, pos. Deate, który wysunął wątpliwości co do istnienia zaborczych planów Niemiec wobec Polski.

B. prezydent senatu stwierdza, że parokrotnie rozmawiał z Hitlerem na tematy Gdańska, w czym raz w otoczeniu dygnitarzy partii. W rozmowach tych Hitler zupełnie wyraźnie określał swoje zamiary wz. lędem Wolnego Miasta.

Według planów Hitlera Gdańsk powinien być przekształcony na wielką bazę wojenno-morską Trzeciej Rzeszy. Znaczenie tej bazy byłoby przede wszystkim antypolskie, gdyż na wypadek konfliktu Gdańsk miałby natychmiast odciąć Gdynię od reszty Polski. Rauschning zapewnia, że tego rodzaju oświadczenia Hitler ponawiał, że nie były one przypadkowe ani pomyłkowe.

Pod wrażeniem artykułu Rauschninga Dikesse zamieszcza w sobotnim „Jour“ artykuł, w którym udowadnia, że w razie ataku Niemiec na Polskę Francja jest w stanie sforsować linię Zygfryda i zaatakować Niemcy skutecznie od zachodu.

Rzesza zalana tajnymi ulotkami.

Ogromny wzrost propagandy antyhitlerowsk. — Wrzenie w masach.

Katowice. Polacy, przybywający ze Śląska Opolskiego, opowiadają, że cała Rzesza jest zalana ulotkami, malującymi katastrofalne położenie gospodarcze państwa. Ulotki te są wymownym dowodem działalności różnych sił w społeczeństwie niemieckim.

Ulotki, redagowane i rozrzucane niewątpliwie przez dawnych socjaldemokratów i komunistów niemieckich, przepowiadają **nieuniknioną wybuch rewolucji w Niemczech.** W ulotkach tych wymienia się, że druk banknotów przez Reichsbank bez pokrycia dosięga obecnie 60 miliardów marek niemieckich. Ulotki wymieniają, że 80 **procent produkcji idzie na zbrojenia i wojnę.** We wszystkich miastach niemieckich daje się odczuwać coraz większy brak żywności, albowiem rolnictwo niemieckie nie może wyżywić całej Rzeszy, a skarb państwa nie ma **czym płacić zagranicy** za import artykułów żywnościowych. Polska chętnieby sprzedawała Niemcom zboże, mięso, jaja i masło, lecz rząd Rzeszy nie ma czym płacić. Miała być zapłata w maszynach, ale tymczasem maszyn tych nie ma, albowiem najważniejsze surowce metalowe idą wyłącznie na armaty.

Nadmierne podatki rujnują mieszczan niemieckich. Nadzieja powetowania wydatków zbrojeniowych nowymi zaborami na wschodzie zawiodła, ponieważ **Polska bronić będzie swoich ziem armatami.**

W dalszym ciągu stwierdzają, że, jeżeli **Trzecia Rzesza powróci do gospodarki pokojowej, to znowu będzie miała 6 milionów bezrobotnych, zatrudnionych obecnie przy zbrojeniach.** Jeżeli zaś Hitler podejmie próbę wykonania planów zaborczych na wschodzie, podobnie jak to uczynił z Czechami i z Kłajpedą, to **wybuchnie wojna, która oznacza zupełną już zagładę państwa i narodu niemieckiego.** Oto ślepa ulica, w którą zapędził Hitler naród niemiecki — **kończą ulotki.**

Biskupi zostaną straceni...

Tak sobie wymyślił szef Gestapo Himmler.

Organ krakowskiej kurii biskupiej „Głos Narodu“ przynosi za „Der Deutsche Weg“ (poważny organ katolickich emigrantów z Niemiec, wydawany w Holandii, w Oldenzaal) sensacyjne wiadomości na temat planów Hitlera w stosunku do Kościoła katolickiego na wypadek wybuchu wojny.

„Hitler — pisze „Der Deutsche Weg“ — powiedział niedawno na zamku Vogelsang o Kościele: „Rozdepczę go jak kreta“. Na wypadek wybuchu wojny, żeby uniemożliwić jakikolwiek opór katolików, Hitler ma następujący plan, który przytaczamy za niemieckim pismem:

„Natychmiast z rozpoczęciem kroków nieprzyjacielskich zostaną rozwiązane zakony, sodalicje i stowarzyszenia religijne. Wybitni katolicy, niektórzy biskupi, przełożeni zakonni, znani duchowni będą postawieni przed sądem, skazani i straceni. Listy są już gotowe i m. in. obejmują nazwiska biskupów, jak Faulhaber, Preysing, Sproll, Memelauer i Rusch.

Połowa proboszczów będzie przydzielona do fabryk i przedsiębiorstw państwowych. Druga połowa będzie „wymieszana“ po różnych okolicach Rzeszy, aby straciła wszelki kontakt z ludnością.

Jest to t. zw. plan Himmlera, nazwany od twórcy; otrzymał już aprobatę najwyższych w państwie czynników. Nie wzruszy nas żadne zaprzeczenie wobec posiadania przez nas dokumentów w tej sprawie“.

Nieuzasadniony alarm ozonowej „Gazety Polskiej“.

Nie było usunięcia portretów marszałka Piłsudskiego.

W jednym z ostatnich nrów naszego pisma cytowaliśmy doniesienie „Gaz. Polskiej“, która wystąpiła przeciwko narodowemu zarządowi „Bratniej Pomocy Uniw. Jagiellońskiego“, który miał rzekomo usunąć portrety marsz. Piłsudskiego ze wszystkich lokali zarządzanych przez „Bratnią Pomoc“.

Rektor Uniw. Jagiellońskiego prof. dr Lehr-Spławiński nadesłał do „Gazety Polskiej“ sprostowanie, w którym kategorycznie zaprzecza tym insynuacjom, skierowanym przeciwko młodzieży narodowej.

Jak donosi prasa warszawska, portrety marsz. Piłsudskiego zdjęto na kilka dni celem naprawy ram.

Co pisze o Polsce Żyd Florian Sokołów,

korespondent londyński nacz. organu OZN, „Gazety Polskiej“?

Londyński korespondent naczelnego organu „Ozonu“ „Gazety Polskiej“ p. Florian Sokołów, syn niedawno zmarłego przewódcy żydostwa Nahuma Sokołowa pisze w znanym miesięczniku angielskim „Nineteenth Century“ w artykule o polityce polskiej:

„Jednym z najbardziej ubolewania godnych faktów w Polsce jest wzrost w ostatnich latach, zwłaszcza w młodej generacji inteligencji i stanu średniego, antysemityzmu, który zmącił pokój wewnętrzny i został wyzyskany przez demagogię polityczną“.

Przebywający w Anglii za polskie pieniądze Żyd prowadzi więc propagandę prożydowską, piętnując na łamach prasy angielskiej zdrowy odruch narodu polskiego, dążącego do uwolnienia się od pasożytów.

Co na to organ OZN, którego korespond. londyńskim jest p. Sokołów? „Ozon“ również propaguje antysemityzm, ale toleruje Żydów w swym gronie, Żydów, którzy ten antysemityzm zwalczają nawet zagranicą! Oto, jak wygląda nacjonalizm „Ozonu“!

555.000 dolarów dali na FON Polacy z Ameryki.

Według ostatnich danych Polonia amerykańska zebrała na Fundusz Obrony Narodowej przeszło 555.000 dolarów.

Mussolini wygłosił w Turynie znów mowę pełną temperamentu i tupetu.

Turyn. W ostatnią niedzielę Mussolini w w obecności 250 000 tłumu wygłosił niezwykle wojownicze i pełne tupetu przemówienie, które ustawicznie było przerywane — gwizdami, pieśniami i okrzykami.

Mussolini wspomniał, że Włosi odnieśli zwycięstwo w Afryce wbrew koalicji państw demokratycznych i interwencji Ligi Narodów. Również Włochy odniosły zwycięstwo w Hiszpanii, wbrew koalicji demokratyczno - bolszewickiej. Ostatnio zdobycie Albanii powiększyło znacznie obszar Włoch.

Mapa świata zmieniła się na trzech kontynentach. Zmieniły ją państwa, które stanowią wielką potęgę tych kontynentów, a więc Japonia, Niemcy i Włochy.

Następnie Mussolini wspomina o traktacie wersalskim. W tym momencie rozlegają się gwizdy. System wersalski rozpadł się. Obecnie państwa demokratyczne usiłują go odbudować za pomocą systemu gwarancyj dwustronnych i jednostronnych. Wielkie państwa demokratyczne usiłują dzisiaj prowadzić t.zw. „białą wojnę", polegającą na osłabieniu przeciwnika środkami ekonomicznymi.

Naród włoski jednak jest silny i wierzy, że głównymi czynnikami prowadzenia wojny jest odwaga i wola. Powstały w Europie blok 150-milionowy, ustawicznie rozrastający się, sięgający **od Bałtyku** po **Ocean Indyjski** — nie pozwoli się złamać.

Każdy atak na ten blok **będzie odparty.** — System nowych gwarancyj musi runąć (!?) tak jak runął traktat wersalski.

Pytają mi się z rozmaitych stron — mówi Mussolini — czy idziemy do pokoju czy do wojny? Jest to pytanie doniosłe dla całego świata, lecz przede wszystkim dla tych, którzy w chwili obecnej wzięli na siebie odpowiedzialność decyzji. Na pytanie to odpowiadam; Obiektywna i trzeźwa ocena sytuacji pozwala stwierdzić, że obecnie nie ma w Europie zagadnień tak rozległych i tak ostrych, że usprawiedliwiłyby wojnę, która z wojny europejskiej stałaby się wojną światową.

Istnieją w polityce europejskiej węzły, dla których rozcięcia nie jest, być może, koniecznym odwoływanie się do miecza. Trzeba jednakże, aby te węzły zostały raz na zawsze przecięte, ponieważ niekiedy twarda rzeczywistość jest lepsza od długotrwałej niepewności. Jest to pogląd nie tylko Włochów, lecz i Rzeszy, a zatem pogląd „osi". **Oś nie ulegnie pęknięciu.**

W razie potrzeby pomaszerujemy razem z Niemcami, aby dać Europie gwarancje spokoju. Niech nikt się nie łudzi i nie liczy na nieporozumienia między państwami osi.

Następnie Mussolini wspomniał o **bliskiej granicy francuskiej,** co wywołało wrogie okrzyki.

Mowę swą zakończył Mussolini **wezwaniem do dalszych zbrojeń.**

Jak widać, mowa Mussoliniego była znów utrzymana w tonie wojown. i pełnym tupetu. Zdaje nam się jednak, że Mussolini tylko dodawał sobie rezonu. Tak dobrze z tym blokiem absolutnie nie jest. Dwa te bowiem państwa totalne mają dziś przeciw sobie całą Europę, a nikogo za sobą. A powoływanie się na Japonię jest więcej niż problematyczne. Japonia ma sama ze sobą w Chinach dość do czynienia, żeby móc pomóc państwom „osi".

Włochy mają 1,800.000 ludzi pod bronią.

Paryż. W kołach politycznych Paryża, komentując mowę premiera Daladiera, sądzi się, że francuski mąż stanu, wspominając o nadmiernych efektywach wojskowych pewnych państw, **myślał przede wszystkim o Italii,** gdzie w tej chwili znajduje się pod bronią **1,800.000 ludzi.** Jest to cyfra większa od zmobilizowanych wojsk niemieckich.

Zwraca się uwagę zwłaszcza na wielkie ilości wojsk, skoncentrowanych w Albanii. Chodzi tu niewątpliwie o nacisk na Jugosławię. Również na Dodekanazie i wyspie Rodos znajduje się 60.000 wojsk włoskich.

Koncentracja tak poważnych sił wojskowych na tym terenie przyczyniła się niewątpliwie do szybkiego zawarcia sojuszu turecko-angielskiego.

Cofnięcie wydalenia Niemców z pasa granicznego w pow. nowotomyskim.

Poznań. Jak wiadomo, władze polskie w ostatnich dniach wydaliły z pasa pogranicznego w powiecie nowotomyskim pewną ilość Niemców, których działalność uznano za sprzeczną z interesem publicznym.

W ostatnim numerze „Posener Tageblattu", datowanym na sobotę, 13 bm. znajdujemy na pierwszej stronie wiadomość, że zarządzone do tej pory wydalenie Niemców z pow. nowotomyskiego zostały cofnięte. Wydaleni mogą powrócić do swych miejsc zamieszkania; ci, którzy jeszcze nie wyjechali, a dostali nakaz wydalający, mogą pozostać.

Dalsze wysiedlenia Polaków z Niemiec.

Berlin. Ze Śląska Opolskiego donoszą, że kierownik polskiej szkoły prywatnej w Grabinie w pow. prudnickim p. Michałowski otrzymał od władz nakaz opuszczenia w ciągu trzech dni obszaru Rzeszy Niemieckiej.

Michałowski jest obywatelem polskim i musi na skutek wydalenia wrócić do Polski. Od pięciu lat był on kierownikiem szkoły w Grabinie, gdzie mieszka z żoną i dziećmi. Wydalenie kierownika szkoły w ciągu roku szkolnego stawia szkołę w niezwykle trudnej sytuacji.

Donimirscy wydaleni ze swych gniazd rodowych w Prusach Wsch. osiedlili się tymczasowo w Polsce.

P. Donimirska ciężko chora przebywa w szpitalu w Tczewie.

Wydaleni z własnych majętności, którymi zawiadywali kilkaset lat, pp. Donimirscy, po otrzymaniu zakazu przebywania w swych rodowych majątkach Mały Ramz i Waplewo, powiat sztumski (Prusy Wschodnich), usiłowali osiedlić się w Elblągu, aż do wyjaśnienia sytuacji. Ponieważ w mieście tym uniemożliwiono im pobyt przez **odmowę mieszkań,** pp. Donimirscy zdecydowali się wyjechać w głąb Niemiec. W drodze z Malborga do Berlina p. Donimirska na skutek doznanych przejść ciężko zaniemogła i na polecenie lekarza przewiezioną została do szpitala w Tczewie, a p. Kazimierzowi Donimirskiemu oraz jego synowi Zbigniewowi zezwoliły władze na tymczasowy pobyt w Polsce.

Po przenocowaniu w Tczewie p. Donimirski wraz z synem wyjechał w ub. sobotę pociągiem pośpiesznym w kierunku Poznania. Na peronie powitał p. Donimirskiego, w zastępstwie p. burm. mgr Jagalskiego, p. mgr Nowak, a z ramienia Polskiego Związku Zachodniego pp. inż. Bąkowska i naucz. L. Grochowski, wręczając mu w imieniu miejscowego społeczeństwa wiązankę kwiatów.

W rozmowie zobrazował p. Donimirski swoje ciężkie przeżycia i los ludności polskiej w Prusach Wschodnich.

Inflacja w Niemczech.

„Daily Herald" stwierdza, że od czasu ustąpienia prezydenta Banku Rzeszy, dr Schachta, w Niemczech nastąpiła inflacja. Obieg banknotów wynosił w Niemczech w styczniu br. 7.816 milionów marek, w lutym — 7.939 milionów, w marcu — 8.311 milionów, a z końcem kwietnia — już 8.519 milionów.

Spis ludności w Niemczech.

Polacy oczekują go ze zrozumiałym zainteresowaniem.

Dziś, dnia 17 maja, odbywa się w Niemczech spis ludności. Administracja w Niemczech, znana dobrze ze swoistych metod, używać będzie wszelkich sposobów, by „zmniejszyć" liczbę Polaków w Niemczech. Nic jednak nie zdoła zaćmić istotnego obrazu mniejszości polskiej w Niemczech, która liczy dziś ok. 1.500.000 głów.

Wizyta min. Ciano w Berlinie.

Donoszą urzędowo, iż włoski minister spraw zagranicznych hr. Ciano przybędzie w dniu 21 bm. do Berlina celem podpisania układu polityczno-wojskowego między Berlinem i Rzymem. Berlin przygotowuje się do wspaniałego przyjęcia min. Ciano. Natomiast wizyta króla i cesarza Wiktora Emanuela prawdopodobnie do skutku nie dojdzie.

Produkcja śmietany w Niemczech zabroniona.

Przewodniczący związku niemieckich producentów mleka wydał zarządzenie, według którego produkcja śmietany dozwolona jest jedynie na mocy zaświadczenia lekarskiego.

Uczestnicy strajku szkolnego przystąpili do Związku Niepodległościowców Pomorskich.

Grudziądz. W ub. niedzielę obradował w Grudziądzu zjazd delegatów Pomorskiego Związku Uczestników strajku szkolnego z lat 1906/7. Na intencję zjazdu odprawiona została o godz. 10 Msza św. w kościele OO. Jezuitów. Obrady zagaił prezes p. Mazur. Z kolei odczytano szereg depesz hołdowniczych, jakie obecni wysłali do Pana Prezydenta RP. Pana Marszałka Śmigłego Rydza, J. E. ks. biskupa Okoniewskiego, dowódcy OK generała Karaszewicz-Tokarzewskiego, pana wojewody pomorskiego min. Wład. Raczkiewicza oraz kuratora Okręgu Szkolnego Pomorskiego Rynielwicza.

Na marszałka obrad powołano mjr. Łukiewicza. Po udzieleniu zarządowi absolutorium oraz uzupełniającym wyborze delegatów do komitetu naczelnego i komisji rewizyjnej obecni uchwalili przystąpić do Związku Niepodległościowców Pomorskich z siedzibą w Toruniu.

Po przerwie obiadowej powzięto uchwałę, że walny zjazd uczestników strajku szkolnego z lat 1906/7 odbędzie się w roku 1940.

Czynny bilans handlowy utrzymuje się. Saldo kwietniowe wyniosło 4,3 miliona.

Bilans handlu zagranicznego Polski i W. M. Gdańska w kwietniu rb. przedstawiał się według tymczasowych obliczeń GUS następująco: Przywóz wartości 104 877 tys. zł, wywóz wartości 109.183 tys. zł. dodatnie saldo 4 306 tys. zł.

Redaktor „Polonii" skazany za zniesławienie pos. Wendy.

W sobotę, 13 bm. w sądzie okr. w Katowicach pod przewodnictwem sędziego p. Rajkowskiego odbył się proces szefa sztabu OZN, p. pos. Wendy, z redaktorem działu politycznego „Polonii", p. Sopickim. Rozprawa odbyła się przy drzwiach zamkniętych. Pos. Wenda zarzucił red. Sopickiemu zniesławienie przez zamieszczenie w „Polonii" w kwietniu br. okólnika OZN, który według twierdzenia naczelnych władz tej organizacji w ogóle nie został wydany. Pos. Wenda przybył na rozprawę z Warszawy w towarzystwie adw. Skoczyńskiego oraz kilku pracowników biura politycznego OZN. Red. Sopickiego zastępowali adwokaci Korfanty i dr Tempka z Chorzowa.

Rozprawa zakończyła się koło g. 14-tej. **Red. Sopicki za zniesławienie skazany został na 6 miesięcy aresztu, 500 zł grzywny oraz na podstawie dekretu prasowego na 5.000 zł nawiązki** oraz ogłoszenie wyroku w kilku pismach na własny koszt. Karę zawieszono na przeciąg lat dwóch. Red. Sopicki zgłosił odwołanie od wyroku.

GROTA POTĘPIENCA.

POWIEŚĆ 17

(Ciąg dalszy.)

Zbliżający się wieczór zgromadził myśliwych na obszernej polanie, na której zwyczajem łowców zjedzono przekąskę. Wydobyto ze skrzyń wina i wódki, chleby i szynki, które wnet znikły, bo wszyscy po całodziennych harcach głodni byli, jak wilki wśród zimy.

Wesołość była ogólna, bo zabito kilka dzików, niedźwiedzi i mnóstwo innego grubego zwierza, bez żadnego wypadku. Jednak, gdy zobaczono stolnika i miecznika z podrapanymi łysinami, gdy ujrzano niedźwiedzia, zginęli się, że tu coś musiało zajść. Pytano ich, ale oni nic pewnego powiedzieć nie chcieli. Nikt nie chciano powinszować tak wprawnego uderzenia kordelasem, dopiero miecznik odezwał się, kiwając głową:

— Prawda, to jest mój kordelas, ale ja nim niedźwiedzia nie ugodziłem; ten zaszczyt nie mnie się należy.

— A więc pan stolnik uderzył niedźwiedzia, — zawołano. — wiwat pan stolnik!

— Ale! ja nie! — przerwał im tenże szybko.

— Któż to więc? — pytano zewsząd, — przecież ktoś musiał go zabić, gdyż niepodobno, aby niedźwiedź miał sam sobie oddać taką przysługę.

— Opowiem panom to w domu, — rzekł miecznik, — do tego czasu proszę mnie nie pytać.

Późnym wieczorem orszak wrócił do zamku. Pamiętna przyrzeczenia miecznika, dopominała się szlachta, po skończonej wieczerzy aby terаz zajście z niedźwiedziem opowiedział, ale on ociągał się jeszcze, a stolnikowi szepnął do ucha, że dopiero opowie, gdy niewiasty ich opuszczą. Siedziało przy stole mnóstwo pań, gdyż szlachta przywiozła ze sobą żony i córki.

Gdy panie udały się do osobnego salonu, miecznik opowiedział wszystko. Najpierw to, co słyszał o jaskini potępieńca z ust stolnika, a wreszcie o wczorajszym zdarzeniu z kołem i dzisiejszym ubiciu niedźwiedzia. Opowiadanie jego różne na obecnych sprawiło wrażenie. Starsi siedzieli poważni, zamyśleni lub czyniąc uwagi nad niewytłumaczonym zjawiskiem, młodzież zaś, mianowicie ubrana po francusku, uśmiechała się dwuznacznie do siebie.

Rozmowa w tym sensie toczyła się już dosyć długo. Ten i ów rozumował, jak mu właśnie fantazja nastręczała, jednak nikt zagadki rozwiązać nie potrafił.

Tu powstał Cześnikiewicz, a podniósłszy kielich wina, rzekł z uśmiechem:

— Panowie! Bodaj to mieć takiego biesa, co zamiast człowiekowi karku nakręcić, jeszcze dopomoże, od śmierci wybawi, a nawet nie żąda podziękowania. A więc zdrowie takiego biesa!

To mówiąc wypróżnił kielich, a za nim kilku po francusku ubranych. Szlachta jednak starej daty spojrzała groźnie na młodzików.

— Wstydź się waćpan! — zawołał stolnik, — skąd to waszeci przychodzi do głowy w gronie tak poważnych, a siwizną okrytych osób bluźnić i drwić sobie z ich przekonań?... Może to moda we Francji, ale u nas w naszej katolickiej Polsce do tego jeszcze nie doszło!

Cześnikiewicz się uśmiechnął. (C. d. n.)

18 bm. spotykamy się wszyscy na imprezach P. B. K. w Nowym Mieście! - Czysty zysk - na oświatę żołnierza polskiego.

Spęd bekonów w Nowym Mieście

odbędzie się w poniedziałek, dnia 22 maja, o godz. 6 rano, jak następuje: Tylice, Wielkie i Małe Bałówki, Mroczenko, Zajączkowo, Samplawa, Tylice, Gryźliny, Kamionka, Kurzętnik, Gwiździny, Rakowice, Marzęcice, Jamielnik, Lub. Brzozie, Skarlin, Wawrowice, Radomno, Nowe Miasto, Mikołajki, Bagno, Bratian, Nowy Dwór, Boleszyn, Mroczno.

Spęd bekonów Lubawie

odbędzie się w poniedziałek, dnia 22 maja, o godz. 6 rano, jak następuje: Lubstynek, Lubawa, Samplawa, Rumian, Tylice, Targowisko, Zielkowo, Wałdyki, Grodziczno, Grabowo, Gierłoż Polska, Swiniarc, Rumienica, Byszwałd, Złotowo, Omule, Kazanice, Dębień, Ostaszewo, Zajączkowo, Bratian, Rakowice, Rożental, Tuszewo, Czerlin, Prątnica, Jeglia, Kiełpiny, Zwiniarz.

Instruktor hodowlany.

WIADOMOSCI

Nowe Miasto Lub., dnia 17 maja 1939 r.

Kalendarzyk. 16 maja, środa, Krzyż. dzień, Pasch.
18 maja, czwartek, Wniebowstąpienie.
Wschód słońca g. 3 — 41 m. Zachód słońca g. 19 — m 22.
Wschód księżyca g. 3 — 10 m. Zachód księżyca g. 17 — m 56.

Z miasta i powiatu.

Podajemy do wiadomości,

że z dniem 15 maja w związku ze zmianą rozkładu kolejowego nastąpiła też zmiana w dostarczaniu poczty. Dotychczas poczta nadchodziła pierwszym rannym pociągiem tak, iż otrzymaliśmy ją już o godz. 8 rano, obecnie otrzymujemy ją dopiero o godz. 10, co jest wielce niedogodne dla nas, ale również i dla sfer handlowo-kupieckich. Wobec tak znacznego przesunięcia godziny dostawy poczty prosimy wszystkich naszych interesantów, by wszelkie korespondencje, ogłoszenia itd. nadsyłali nam już dzień poprzednio. Swoją drogą poczynimy w porozumieniu ze sferami rzemieślniczo-kupiecko-handlowymi zabiegi u odnośnych władz, by ranna poczta tak jak to było poprzednio, została naszemu miastu przywrócona.

Już jutro szereg interesujących imprez PBK.

Nowe Miasto. Zarząd Polskiego Białego Krzyża komunikuje w związku z imprezą, przez niego urządzaną w święto Wniebowstąpienia, tj. **jutro, 18 bm.**, iż wszelkie ofiary do bufetu na rzecz PBK można łaskawie przesłać na ręce p. Klempowej (Tylicka 1). Na boisku bufet (we własnym zarządzie PBK) będzie dobrze zaopatrzony w zakąski, napoje itp. Również na boisku jako też w mieście odbędzie się sprzedaż kwiatów, podobnie jak w ub. roku.

Największą atrakcją części imprez, urządzanych na boisku, będzie niewątpliwie z niecierpliwością oczekiwany pokaz tańców polskich, wykonany przez młodzież liceum i gimnazjum miejscowego. Przy dźwiękach wojskowej orkiestry z Brodnicy ujrzymy tancerzy w specjalnie sprowadzonych strojach ludowych w malowniczych pląsach naszych zawsze chwytających za serce krakowiaków, kujawiaków, oberków i innych.

Organizatorzy wprowadzili też do programu nowy punkt, który niewątpliwie szczególnie zainteresuje młodzież. Otóż po pokazie tanecznym (pod kier. p. prof. Brueckerta) odbędzie się... mała zabawa taneczna pod gołym niebem na specjalnie zbudowanym podium. Przygrywać będzie znów zespół brodnickiej orkiestry wojskowej. Wieczorem oświetlanie.

Każdy amator tańca będzie mógł do woli wirować w takt różnych melodii... chyba, że aura nie byłaby łaskawa.

W razie niepogody pokazy tańców odbędą się w sali gimnastycznej szkoły powszechnej o godz. 18.

Należy jeszcze przypomnieć o tym, że na strzelnicy boiska sportowego odbędą się zawody o nagrody pod wytrawnym kierownictwem pp. Müllera i Niemira (Zw. Powstańców Wielkop.) Honorowe strzały oddadzą przedstawiciele władz.

Z miłą satysfakcję podkreśla zarząd PBK wielką ofiarność tut. społeczeństwa, które mimo obarczenia najrozmaitszymi, b. częstymi ofiarami nie poskąpiło swego serca Białemu Krzyżowi. M.in. przyjęto na kwatery członków orkiestry brodnickiego pułku piechoty.

Wreszcie zarząd PBK prosi nas o zaznaczenie, iż ci którzy wskutek przeoczenia nie otrzymali zaproszeń na dancing w Hotelu Centralnym o g. 20, zechcą uważać się za zaproszonych niniejszym komunikatem.

Uprasza się również o wywieszenie flag narodowych.

Baczność Niepodległościowcy!

Nowe Miasto. Po należytych wyjaśnieniach na dwóch zebraniach informacyjnych w sprawie Związku Niepodległościowców Pomorskich oraz po uchwale Uczestników Strajku Szkolnego z lat 1906-07 na walnym zebraniu w Grudziądzu w dniu 14 II. rb. przystąpienia do Związku Niepodległościowców Pomorskich zwołuję na niedzielę, dnia 21 bm. godz 16 (czwartą po poł.), do lokalu Hotelu Centralnego zebranie konstytucyjne Koła Związku Niepodległościowców Pomorskich w Nowym Mieście Lub. Upraszam wszystkich Niepodległościowców wraz z Uczestnikami Strajku Szkolnego, którzy pragną do rzekomego Związku przystąpić, o przybycie na wymienione zebranie celem podpisania odnośnych deklaracji i zorganiz. Koła. Należy postarać się o dostarczenie dwóch fotografii wykazowych.

Ks. Józef Dambieński
delegat powiatowy Zw. Niepodległościowców Pomorskich.

Kurs pszczelarski w Lubawie.

Lubawa. Zarząd oddziału Pom. Związku Pszczelarzy w Lubawie podaje do wiadomości, **że w sobotę, dnia 20 bm. o godz. 8.30**, rozpocznie się dwudniowy kurs pszczelarski w lokalu p. Łukaszewskiego w Lubawie. Kurs trwać będzie dwa dni, tj. w sobotę i niedzielę. Wykładowcami na kursie będą dwaj instruktorzy z Centrali Pow. Zw. Pszczelarzy w Toruniu. Szczegółowy program kursu zostanie podany PP Uczestnikom w sobotę przed rozpoczęciem wykładów.

Na pokrycie kosztów własnych pobierać się będzie opłaty i to od członków oddziałów PZP 50 gr, od niECZłonków 1 zł. Wobec powyższego, zarząd organizujący kurs, zwraca się w ogóle do wszystkich pp. pszczelarzy, tak zrzeszonych, jak i niezrzeszonych, do większych pasieczników i początkujących pszczelarzy, do pp. członków oddziałów sąsiednich jak **Dębień, Nowe Miasto, Grodziczno,** itd., do wzięcia udziału w kursie zwłaszcza, że okazja podobna zdarza się tylko raz na kilka lat.

Niech nie będzie takich pszczelarzy, którym się wydaje, że już wszystko wiedzą i umieją. Przeciwnie, wiedzę swą trzeba uzupełniać stale! A kurs ten jest ku temu najlepszą okazją dlatego że, przede wszystkim dobór instruktorów daje nam pewność, iż wykłady stać będą na wysokim poziomie.

Zatem do zobaczenia się na kursie w sobotę, 20 bm. „Pszczelnictwu cześć!"

Zarząd.

Komunikat.

Nowe Miasto. Ośrodek Zdrowia w Nowym Mieście Lub. podaje do wiadomości, że z dniem 15 maja br. została otwarta Poradnia Przeciwweneryczna, która mieści się przy ul. Tylickiej nr. 10. Poradnia czynna jest w każdą środę i piątek od godz. 8 do 10.

Równocześnie podaje się do wiadomości dni i godziny przyjęć w pozostałych przychodniach:

Stacja Opieki nad Matką i Dzieckiem — w poniedziałki i czwartki o godz. 10—12.

Przychodnia Przeciwjaglicza we wtorki od godz. 8—10.

Poradnia Przeciwgruźlicza w środy i piątki od godz. 8-10.

Byli żołnierze Armii Błękitnej organizują się.

Nowe Miasto. W niedzielę, dnia 14 bm. odbyło się tu zebranie konstytucyjne Związku Hallerczyków, do którego zapisało się kilkunastu b. żołnierzy Armii Błękitnej z Nowego Miasta i okolicy. Prezesem placówki wybrano p. Józefa Ławniczaka. Sprawozdanie z zebrania organizacyjnego podamy w nrze następnym.

Na cele Tow. św. Wincentego a Paulo

złożył w naszej administracji NN z Bratiana 40 zł.

Wielkie przedstawienie dzieci z Ochronki.

Nowe Miasto. Ze wszystkich imprez napewno najmilsze są nam występy naszych najmłodszych milusińskich. Społeczeństwo nasze znajdzie sposobność oglądania i zachwycania się taką imprezą w niedzielę, dnia 21 maja rb. o godz. 7,30 wiecz. w Hotelu Centralnym, gdzie dzieci z Ochronki wystąpią z następującym programem;

1. Przedstawienie w 3 aktach „Jezu jesteś".
2. Bajka w 2 aktach p. t. „Żabi Król".
3. Tańce narodowe.

Poza tym kryje się w tej imprezie jeszcze jeden występ, który stanowić będzie nielada sensację, ale tego nie zdradzimy, trzeba bowiem przyjść i go zobaczyć.

Wierzymy, że sala na tej imprezie dziecięcej szczelnie będzie zapełniona.

Spęd bekonów i targ.

Nowe Miasto. Na poniedziałkowym (dn. 15 bm.) spędzie bekonów płacono 44 zł za 50 kg.

Podczas targu w dniu 16 bm. płacono za lżejsze sztuki 44—48 zł za 50 kg, przedniejszego gatunku nie było. Cena pary prosiąt: 20—30 zł.

Zbratanie wojska z ludnością cywilną.

Kazanice. Przed kilku dniami miejscowość naszą odwiedziło wojsko z Lubawy. Przyjechał mianowicie oficer oświatowy p. por. Stankiewicz z zespołem artystycznym. — Zastępy mieszkańców **Kazanic** zgromadziły się na placu przed szkołą, owacyjnie witając żołnierzy, którzy po przemówieniu p. por. Stankiewicza wykonali różne piosenki, inscenizacje i humoreski. Ludność bardzo serdecznie oklaskiwała żołnierzy. Po wyczerpaniu programu wybuchnął potężny okrzyk na cześć Armii i Naczelnego Wodza, a następnie odśpiewano Hymn Narodowy.

Na szczególne podkreślenie zasługuje ofiarność ludności miejscowej, która wybitnie przyczyniła się do podniesienia niecodzien. chwili. Koło Gospodyń Wiejsk. podejmowało kolacją cały zespół. Trzeba tu zaznaczyć, że propozycja ta wyszła od zacnych gospodyń naszych. Harcerze urządzili ognisko, co bardziej uroczyście wpłynęło na całość. Po posiłku, który p. porucznik spożył w plebanii ks. wikary w imieniu całej gromady dziękował wojsku za urządzenie imprezy. Widzimy więc, że nie zabrakło nikogo. Jesteśmy gotowi i zwarci!

Uczestnik.

Prawa rodzin rezerwistów, powołanych na ćwiczenia wojskowe, do zasiłków wojskowych.

1. Prawo rodzin rezerwistów, powołanych na ćwiczenia wojskowe, do zasiłku reguluje ustawa z dnia 30 marca 1939 r. (Dz. U. R. P. Nr 29 poz. 196) oraz rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 13. IV. 1939 r. (Dz. U. R. P. Nr 35-39 poz. 222).

W myśl powyższych przepisów o zasiłek z tytułu powołania na ćwiczenia rezerwisty ubiegać się mogą: żona, także i separowana jeżeli powołany prawnie obowiązany jest do jej utrzymywania, dzieci powołanego ślubne i nieślubne, te ostatnio o ile ojcostwo powołanego jest udowodnione, pasierbi powołanego, jego rodzeństwo, jego rodzice ślubni i nieślubna matka, ślubni dziadkowie powołanego oraz rodzice nieślubnej matki powołanego.

3. Prawo ubiegania się o zasiłek mają powyższe osoby tylko w tym wypadku, jeżeli ich pobyt (mieszkanie, pożywienie, odzienie, opał, światło, koszta leczenia i pielęgnacji, koszta wychowania dzieci) był w chwili odejścia powołanego do ćwiczeń, zależny tylko od jego pracy i zarobku i został zagrożony wskutek powołania rezerwisty do ćwiczeń wojskowych lub też jeżeli w czasie pełnienia przez rezerwistę ćwiczeń, zaszły wypadki, wskutek których byt powyższych osób, wobec nieobecności powołanego, uznać należy za poważnie zagrożony.

4. Zasiłek przysługuje członkom rodziny powołanego za czas od dnia odejścia na ćwiczenia do dnia następującego po dniu zwolnienia włącznie.

5. Zasiłek przyznany być może tylko łącznie wszystkim w danej rodzinie do zasiłku uprawionym osobom chociażby poszczególni członkowie tej rodziny żyli w oddzielnych gospodarstwach, a nawet w różnych miejscowościach.

6. Zgłoszenie prawa do zasiłku należy wnieść do zarządu gminnego tej gminy, w której mieszka stale żona powołanego, jeżeli powołany żony nie ma do zarządu gminnego tej gminy, w której mieszkają uprawnione do zasiłku dzieci ślubne, jeżeli takich dzieci niema, do zarządu gminnego tej gminy, w której mieszka osoba uprawniona do odbierania zasiłku.

7. Zgłoszenie winno obejmować wszystkich członków ubiegających się w rodzinie powołanego o zasiłek nie wyłączając osób, prowadzących odrębne gospodarstwa lub mieszkających w innych miejscowościach.

8. Do odbioru zasiłku można upoważnić także więcej osób równocześnie, wtedy jednak należy w zgłoszeniu prawa do zasiłku wymienić dokładnie jaką część zasiłku i dla kogo ma się poszczególnym odbiorcom wypłacać.

9. Osoby, podające w zgłoszeniu świadomie szczegóły nie prawdziwe w celu wyłudzenia zasiłku lub wyższej jego normy, pociągnięte będą do odpowiedzialności karno-sądowej, tracąc jednocześnie prawo do zasiłku.

10. Zgłoszenie wniesione bez usprawiedliwienia później, aniżeli w miesiąc po ukończeniu przez powołanego ćwiczeń wojskowych, nie podlega rozpatrzeniu.

11. Na powołanym jako też osobach uprawnionych do zasiłku ciąży obowiązek niezwłocznego zawiadomienia urzędu, który przyznał zasiłek, o wszelkich wydarzeniach pociągających za sobą utratę lub zawieszenie prawa do poboru zasiłku wzgl. zmiany jego wymiaru.

12. Zasiłki pobrane nieprawnie podlegają zwrotowi pod rygorem egzekucji sądowej.

Starosta Powiatowy, p. o. (—) Mgr A. Kowalski.

Dalsze wyniki wyborów do rad gminnych

w powiecie lubawskim.

Nowy Dwór, 6 narodowców, 3 sympatyków, SN, 1 „ozonowiec", 2 ZZP.

Łąkorz. 10 narodowców i sympatyków S. N., 4 robotników niezorg., 2 bezpartyjnych.

Rożental SN 7, lista mieszana z udziałem sympatyków SN 5.

Dotychczasowe wyniki dowodzą, iż zwolennicy „Ozonu" przeszli tylko w b. znikomej liczbie. W kilku gminach wybory odroczono.

RUCH TOWARZYSTW

Cech kołodziejski Nowe Miasto Lub.

zaprasza członków cechu oraz wszystkich mistrzów i samodzielnych rzemieślników w zawodzie kołodziejskim, nie stowarzyszonych dotąd w cechu, z powiatu lubawskiego na nadzwyczajne walne zebranie, które odbędzie się dnia 21 maja, o godz. 2 po poł. w lokalu p. Strehla. Z uwagi na ważność obrad, uprasza się o liczny udział członków. Zarazem odbędzie się wpis uczni.

Starszy Cechu, Ludwik Gilgenast.

KĄCIK RADIOWY

Audycja Polskiego Radia w Warszawie.

Czwartek, dn. 18 V. 7.15 Aud. poranna. 9.00 Tr. nabożeństwa z kośc. św. Krzyża w W-wie. 10.30 Muzyka z płyt. 12.03 Poranek symf. z Wilna. 13.00 Stan. Brzozowski czyli sumienie intelektualne — szkic lit. 13.15 Muzyka obiadowa ze Lwowa. 14.45 Rozmowa technika z młodzieżą. 15.00 Aud. dla wsi. 16.30 Koncert. 16.55 Bajka o 13 synach zegarmistrza — wesoła syrena. 17.35 Podwieczorek przy mikrofonie. 19.45 Koncert z płyt. 21.00 Sen w ogrodzie — komedia w Teatrze Wyobraźni. 21.50 Muzyka tan. 23.05 Koncert w wyk. ork. i Chóru PR.

Piątek, 19 V. 6.30 Audycja poranna. 11.00 Aud. dla szkół. 11.30 Aud. dla poborowych. 12.03 Aud. połudn. 15.00 Aud. dla młodzieży z Poznania. 15.20 Poradnik sport. 15.30 Muzyka obiadowa Poznania. 16.20 Rozmowa z chorymi ze Lwowa. 16.35 Utwory klarnetowe. 16.55 Echa mocy i chwały. 17.10 Recital śpiew. 18.00 Płyty. 18.30 Komedia Fredry: Wiecz. XVII: Dyliżans. 19.15 20.15 Koncert rozrywk. z Katowic. 20.00 Aud. dla wsi. 21.00 Chór Polsk. Radia. 21.55 Reportaże z baletów: Terpsychora na usługach dyplomacji.

Program Polskiego Radia S. A. Rozgłośnia Pomorska w Toruniu.
Fala 304,3 m. 986 Kc. 16—24 Kw.

Czwartek, 18 V. Po nabożeństwie ok. godz. 10.30 Muzyka z płyt. 13.00 Tr. z biegu Dziennika Bydgoskiego — z Bydgoszczy. 15.00 Śpiewa chór żołnierski Dyonu Pomiarów Artylerii. 15.20 20.05 Płyty. 19.45 Recital śpiew. z Gdyni. 20.15 Wiad. sport z Pomorza.

Piątek, 19 V. 10.00 Koncert rozrywkowy z płyt. 13.00 Płyty. 13.40 Wiad. z Pomorza. 17.45 Tr. z Tczewa. 18,25 Wiad. sport. z Pomorza, 20.00 Rozmowa z radiosłuchaczami. 21.15 Koncert.

Poza tym transmisje z innych polskich stacyj.

Wspaniały sukces pożyczki obrony narodowej we Francji.

Paryż. Wewnętrzna 5-procentowa pożyczka na kwotę 6 miliardów franków została pokryta w ciągu kilku godzin. Koła polityczne podkreślają, iż jest to stanowcza i męska odpowiedź narodu francuskiego dana Hitlerowi i Mussoliniemu.

Szwecja, Norwegia i Finlandia odpowiadają odmownie Niemcom.

Dziś Szwecja, Norwegia i Finlandia dadzą odpowiedź odmowną na propozycję Niemiec w sprawie zawarcia z nimi paktu nieagresji. Dania natomiast podobno ma się zgodzić na propozycję Niemiec.

Redaktor działu politycznego Ks. prof. Józef Dembieński,
reszty działów: Benon Reichel.

Wyciąć i zachować!

Autobusowy rozkład jazdy

Ważny od dnia 15 maja 1939 r.

Na liniach:

Lubawa—Nowe Miasto—Brodnica

	R							R		
6^{15}	9^{35}	13^{15}	18^{45}	■	**LUBAWA**	▲	9^{30}	12^{30}	17^{45}	22^{45}
6^{25}	9^{45}	13^{25}	18^{55}	↓	Sampława	↑	9^{20}	12^{20}	17^{40}	22^{40}
6^{30}	9^{50}	13^{30}	19^{00}	↓	Rakowice	↑	9^{15}	12^{15}	17^{35}	22^{35}
6^{35}	10^{00}	13^{35}	19^{05}		Bratian	↑	9^{05}	12^{10}	17^{25}	22^{25}
6^{40}	10^{10}	13^{45}	19^{10}	p	**NOWE MIASTO**	o	9^{00}	12^{00}	17^{15}	22^{15}
6^{45}		13^{50}	19^{15}	o		p	8^{50}		16^{05}	22^{15}
6^{50}		14^{00}	19^{20}	↓	Kurzętnik	↑	8^{40}		15^{55}	22^{10}
7^{00}		14^{05}	19^{30}	↓	Niem. Brzozie	↑	8^{30}		15^{45}	22^{00}
7^{05}		14^{10}	19^{35}	↓	Głęboczek	↑	8^{25}		15^{40}	21^{55}
7^{15}		14^{20}	19^{40}	↓	Jajkowo	↑	8^{20}		15^{35}	21^{50}
7^{25}		14^{30}	19^{50}	↓	Tama Brodzka	↑	8^{10}		15^{25}	21^{40}
7^{35}		14^{35}	20^{00}	↓	**BRODNICA** Dworzec	↑	8^{00}		15^{15}	21^{30}
7^{40}		14^{40}	20^{05}	▼	Rynek	■	7^{45}		15^{10}	21^{00}
8^{30}					Kowalewo				14^{00}	
9^{30}					Toruń				13^{00}	

UWAGA! R.) Kursuje tylko w dni robocze.
W Brodnicy natychmiastowe połączenie do Torunia przez Kowalewo.
W Nowym Mieście natychmiastowe połączenie do Grudziądza przez Łakorz- Łasin.

Lubawa—Lidzbark—Nowe Miasto

5^{45}	■	**LUBAWA**	▲	15^{25}
5^{50}	↓	Tuszewo	↑	15^{20}
6^{00}	↓	Montowo	↑	15^{10}
6^{10}	↓	Ostaszewo	↑	15^{00}
6^{15}	↓	Kiełpiny	↑	14^{55}
6^{20}	↓	Ciechanówko	↑	14^{50}
6^{30}	p	**LIDZBARK**	o	14^{40}
7^{00}	o		p	14^{35}
7^{05}	↓	Wlewsk	↑	14^{30}
7^{10}	↓	Słup	↑	14^{25}
7^{15}	↓	Boleszyn	↑	14^{20}
7^{20}	↓	Mroczno	↑	14^{15}
7^{30}	↓	Gwiździny	↑	14^{05}
7^{45}	▼	**NOWE MIASTO**	■	13^{50}

UWAGA: Kursuje tylko w dni robocze.

W Lidzbarku połączenie do Działdowa i Warszawy.

Lubawa—Rybno—Działdowo

6^{10}	13^{15}	■	**LUBAWA**	▲	9^{35}	17^{20}
6^{20}	13^{20}	↓	Tuszewo	↑	9^{30}	17^{15}
6^{30}	13^{30}	↓	Montowo	↑	9^{20}	17^{05}
6^{35}	13^{35}	↓	Katlewo	↑	9^{15}	17^{00}
6^{40}	13^{40}	↓	Hartówiec	↑	9^{05}	16^{55}
6^{50}	13^{50}	↓	Dębień	↑	9^{00}	16^{45}
6^{55}	13^{55}	p	**RYBNO**	o	8^{55}	16^{40}
7^{00}	14^{00}	o		p	8^{50}	16^{35}
7^{05}	14^{10}	↓	Tuczki	↑	8^{40}	16^{25}
7^{10}	14^{15}	↓	Żabiny	↑	8^{35}	16^{20}
7^{16}	14^{20}	↓	Gralewo	↑	8^{30}	16^{15}
7^{25}	14^{25}	↓	Uzdowo	↑	8^{25}	16^{10}
7^{40}	14^{40}	↓	Burkat	↑	8^{10}	15^{55}
7^{50}	14^{50}	▼	**DZIAŁDOWO**	■	8^{00}	15^{45}

UWAGA! Kursuje tylko w dni robocze.
Z Działdowa połączenie do Mławy — Warszawy.

Z Lubawy połączenie do Nowego Miasta, Brodnicy, Lidzbarka.

Nowe Miasto—Lidzbark—Działdowo—Mława

6^{45}	■	**NOWE MIASTO**	▲	15^{20}
7^{00}	↓	Gwiździny	↑	15^{10}
7^{10}	↓	Mroczno	↑	15^{00}
7^{15}	↓	Boleszyn	↑	14^{55}
7^{20}	↓	Słup	↑	14^{50}
7^{25}	↓	Wlewsk	↑	14^{40}
7^{30}	p	**LIDZBARK**	o	14^{30}
7^{40}	o		p	14^{00}
7^{55}	↓	Wielki Łęck	↑	13^{45}
8^{00}	↓	Przełęk	↑	13^{35}
8^{10}	↓	Gródki	↑	13^{25}
8^{15}	↓	Wysoka	↑	13^{20}
8^{20}	↓	Pierławka	↑	13^{15}
8^{25}	p	**DZIAŁDOWO**	o	13^{10}
8^{30}	o		p	13^{05}
8^{40}	↓	Kisiny	↑	12^{55}
8^{50}	↓	Iłowo	↑	12^{45}
9^{00}	↓	Wólka	↑	12^{35}
9^{05}	▼	**MŁAWA**	■	12^{30}

UWAGA! Połączenie do Warszawy.

Lubawa—Jamielnik-Ciche—Brodnica

Odj.		Przyj.
5^{30}	**LUBAWA**	17^{20}
5^{40}	Sampława	17^{10}
5^{45}	Rakowice	17^{05}
5^{55}	Radomno	16^{50}
6^{05}	**JAMIELNIK**	16^{40}
6^{10}	Wonna	16^{35}
6^{20}	Szwarcenowo	16^{30}
6^{30}	Krotoszyny	16^{20}
6^{35}	Biskupiec	16^{15}
6^{50}	Łąkorz	15^{50}
8^{54}	Grudziądz	14^{20}
6^{55}	Łąkorek	15^{40}
7^{05}	**CICHE**	15^{30}
7^{15}	Zbiczno	15^{20}
7^{20}	Zmijewo	15^{10}
7^{30}	**BRODNICA**	15^{00}
9^{30}	Toruń	13^{00}

UWAGA! W Biskupcu połączenie do Nowego Miasta
W Łąkorzu połączenie do Grudziądza oraz Łasina.
W Brodnicy połączenie do Torunia, Grudziądza i Warszawy.

Rybno—Nowe Miasto-Biskupiec—Łąkorz

5^{45}		■	**RYBNO**	▲		17^{40}
5^{50}		↓	Dębień	↑		17^{35}
5^{55}		↓	Hartówiec	↑		17^{27}
6^{00}		↓	Katlewo	↑		17^{22}
6^{03}		↓	Katlewko	↑		17^{20}
6^{07}		↓	Grodziczno	↑		17^{15}
6^{10}		↓	Linówiec	↑		17^{10}
6^{15}		↓	Kuligi	↑		17^{05}
6^{20}		↓	Tylice	↑		17^{00}
6^{25}		↓	Pacołtowo	↑		16^{55}
6^{30}		p	**NOWE MIASTO**	o		16^{50}
6^{45}	14^{20}	o		p	8^{00}	16^{45}
6^{50}	14^{25}	↓	Marzęcice	↑	7^{50}	16^{40}
7^{00}	14^{35}	↓	Wawrowice	↑	7^{40}	16^{30}
|	14^{55}	↓	Biskupiec dworzec	↑	7^{30}	16^{15}
7^{15}	15^{20}	▼	**ŁĄKORZ**	■	7^{15}	16^{00}
8^{07}	17^{05}		Łasin		6^{10}	15^{17}
8^{54}	17^{55}		Grudziądz		—	14^{20}

UWAGA! W Łąkorzu połączenie do Grudziądza przez Łasin oraz do Brodnicy przez Ciche.
Z Rybna połączenie do Brodnicy i Torunia w Nowym Mieście. Z Lubawy połączenie do Grudziądza.
W Katlewku połączenie do Lidzbarka, Działdowa i Warszawy.
W Rybnie połączenie kolejowe wieczorem do Warszawy.

Wypożyczam luksusowe autobusy na różne imprezy itp. na dogodnych warunkach.

LUBAWSKA KOMUNIKACJA AUTOBUSOWA

właśc.: JÓZEF UKLEJA, Lubawa, ul. Kilińskiego 12. — Telefon 44.
